Nr. 7 **Dąbrowa-Górnicza, dn. 16 lutego 1936 roku** **Rok III**

DODATEK PARAFJALNY

do tygodnika „Niedziela“

PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ

w Dąbrowie-Górniczej.

Bądź Apostołem prasy katolickiej!

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej!

Porządek nabożeństw

w kościele parafjalnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dn. 16 lutego r. 1936.

Godz. 6.30 — Jutrznia.
7 — Prymarja — X. Kowalski, dokończenie listu pasterskiego, — X Zawadzki, W czasie prymarji wszyscy śpiewają Godzinki
8.30 — Msza św. — X. Proboszcz, recytowanie Mszy św. po polsku — X. Kowalski.
9.30 — Msza św. dla szkół, — X. Zawadzki, dokończenie listu pasterskiego — X. Baranowicz.
11. --Suma za parafjan - X. Zawadzki, dokończenie listu pasterskiego — X. Proboszcz,
15. Nieszpory.

Dyżurnym w tym tygodniu X. Kowalski, wice-dyżurnym X. Zawadzki.

W czwartek „Godzina święta“ o g. 17.

W sobotę o godz. 17 pacierze wieczorne i spowiedź.

Msze św.

16-II, niedziela

7 --- † Andrzeja Bernasia,
8.30 — † Marji Piątek.
9.30 — † X. Stanisława Mazurkiewicza — Katechetki — cz.
11 --- suma za parafjan.

17-II, poniedziałek

6 — † Andrzeja Bernasia -- cz.
7 — o zdrowie, — cz.
8 — † Aleksandra Grandysa, zam. Eugenja Grandys, — cz.
9 — † Józefa i Julji Bymorów.

18-II, wtorek

6 --- † Andrzeja Bernasia -- cz.
7 — do św. Antoniego w int. braci—zam. siostra,—cz.
8 — † Teofila i Marji Sznurów, zam. córka, — cz.
9 —

19-II, środa

6 — † Andrzeja Bernasia — cz.
7 — † Piotra, Marji, Jana Anny Mołodeckich, — śp.
8 — † Franciszka Sokołowskiego, — zam. żona, — cz.
9 —

20-II, czwartek

7 — † Andrzeja Bernasia -- cz.
7 — † Alojzego Dylli, — cz.
8 — † Stanisława Parysa, roczn., zam. żona, — śp.
9 —

21-II, piątek

6 — † Stefana Bieleckiego, roczn, — zam. rodzice, — śp.
6 — † Stefana Bernasia — cz.
8 — cr. Milbertów, Bojarskich i za dusze w czyścu cierp. — śp.
9 —

22-II, sobota

6 — † Andrzeja Bernasia -- cz.
7 — o błogosł. domu, — śp.
8 — do Ducha św. i M. B. Niepok. P., skł. Stankiewicz, — śp.
9 — do N. Serca Jezusowego dziękczynna i o błogosł., zam. Lipińska M. — cz.

Ogłoszenia.

W niedzielę dzisiejszą po nieszporach odbędzie się w sali A. K. zebranie braci i sióstr III Zakonu oraz przyjęcie do nowicjatu i profesji o godz. 14.30

W przyszłą niedzielę, t. j. 23 bm. w sali A. K. odbędzie się kurs dla Kierownictw Kat. Stow. Mężów i Młodzieży Męskiej z całego dekanatu. Kurs rozpocznie się nabożeństwem o godz. 8.30 i trwać będzie przez cały dzień.

Kolęda w tygodniu: ul. Sobieskiego i Żeromskiego.

Komunikat Kat. Stow. Mężów

W poniedziałek, dn. 17-II, o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Kierownictwa Kat. Stow. Mężów.

Kierownictwo.

W poniedziałek, t. j. 24 b. m., o godz. 19.30 w sekretarjacie A. K. odbędzie się zebranie Kierownictwa Kat. Stow. Mężów.

Komunikat Kat. Stow. Mł. Ż.

W niedzielę, dn. 16 b. m., t. j. dzisiaj o godz. 5 p. p. w lokalu własnym odbędzie się ogólne zebranie „Sekcji Eucharystycznej“, na które o liczne i punktualne przybycie uprasza

Kierownictwo K. S. M. Z.

Komunikat Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

We wtorek o godz. 16 w sali A. K. odbędzie się ogólne miesięczne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia.

Podczas sumy śpiewane będą następujące pieśni Mszalne:

INTROIT

Boże, lud twój czcią przejęty
Wszechmocność dzieł Twoich głosi:
Oczy na Twój święty
I serce do Ciebie wznosi.

Liczne na nas ciążą winy,
Lecz niech żal nasz litość wznieci:
Przyjmij, Ojcze, grzeszne syny,
Nie odpychaj Swoich dzieci.

GLORIA.

Najwyższemu Panu chwała!
Niechaj Jego brzmi imieniem
Niebo całe, ziemia cała
Niech Go kornem wielbi pieniem.

Chwała Mu za wszystkie dary,
Co na ludzkie zlewa plemię,
Łącząc Boskim węzłem wiary
Niebo z ziemią, z niebem ziemię.

EWANGELJA.

Powstańcie wyznawcy krzyża!
Bóg prawdy odwieczne głosi,
Do pojęć ludzkich się zniża,
Słowa zbawienia przynosi!

Tysiące wieków upłyną,
Swiata się skruszy budowa,
Ziemia minie, nieba miną,
Lecz Boskie nie miną słowa.

CREDO.

Wierzymy w Wszechmogącego
Boga Ojca, co świat stworzył;
Wierzymy w Syna Bożego.
Co za nas życie położył;

Wierzymy w Ducha Swiętego,
Co nas poświęca, od Ojca
I Syna pochodzącego:
Trzy osoby, jedna Trójca.

OFIAROWANIE.

Z rąk kapłańskich przyjmij, Panie!
Tę ofiarę chleba, wina,
Co się wkrótce Ciałem stanie
I Krwią świętą Twego Syna.

Niech przestępstwa nasze zmywa
I uskramia gniew Twój, Panie!
Niech nas z niebem pojednywa
I uzyska przebłaganie.

SANCTUS.

Wznieśmy chwały chymn w niebiosy:
„Pan Zastępów niepojęty!“
Z Cherubami łącząc głosy
Nućmy: „Swięty, Swięty, Swięty!“

Łączmy się z Serafów pieniem.
Niech świat cały czcią przejęty
Wspólnem Boga wielbiąc tchnieniem
Nuci: „Swięty, Swięty, Swięty!“

PODNIESIENIE.

Zawitaj prawdziwe Ciało
Z Marji Panny zrodzone,
Któreś na krzyżu wisiało,
Z Bóstwem ukrytem złączone:

Witaj Krwi Syna Bożego,
Za nas i wielu przelana,
Ktoraś z boku przebitego
Spłynęła z wodą zmieszana!

AGNUS DEI.

Baranku Boży bez winy,
Któryś grzechy świata zgładził
I z nieba w ziemskie krainy
Pokój stracony sprowadził:

Chciej się zmiłować nad nami
I oczyść nasze sumienia,
Abyśmy uczestnikami
Stać się mogli odkupienia.

KOMUNJA.

Niegodniśmy i duchowo
Do serca przyjąć Cię, Panie!
Ale rzeknij tylko słowo,
A serce godnem się stanie.
Niech Ciało Twe i Krew święta
Na straż każdej duszy stanie,
I strzeże ją moc przyjęta
Na wieczne odpoczywanie.

ITE MISSA EST.

Już ofiara dokonana.
Powstańmy i schylmy czoła,
Niechaj przez ręce kapłana
Pan błogosławi dokoła:
Naszym polom, łąkom, sadom,
Naszej pracy, dobytkowi,
I rodzinie i sąsiadom,
Wsiom i miastom i krajowi.

Mieszkanie a rodzina.

Podkreśla się dziś pierwszorzędną rolę wychowawczą rodziny. Twierdzi się, że odrodzenie społeczeństwa przyjść może tylko przez rodzinę. Zdania te należą zapewne do zasad powszechnie uznanych. By jednak rodzina posłannictwu swemu mogła odpowiedzieć, musi ona też rozporządzać pewnemi środkami. Do jednych z nich należy mieszkanie, zwłaszcza w środowiskach wielkomiejskich, odgrywające niepomiernie ważną rolę. Otóż stosunki mieszkaniowe w Polsce przedstawiają się nad wyraz opłakanie, zwłaszcza dla sfer uboższych i średnich. Pod względem budownictwa mieszkaniowego jesteśmy wciąż na szarym końcu w Europie. Chciejmy jednak zrozumieć, że bez rozwiązania nędzy mieszkaniowej trudno mówić o podniesieniu moralności, o zdrowotności i tężyźnie narodu. — Jeśli kwitną występki, zbrodnie i seksualna deprawacja, jeśli szerzy się w przerażający sposób gruźlica i choroby niedorozwoju, to przyczyny tego szukać należy w beznadziejności sprawy mieszkaniowej szerokich warstw ludności. Nasza megalomanja narodowa, wznosząca kosztem miljonów różne monumentalne budynki w stylu „Kolossal", z pogwałceniem elementarnych nakazów rozbudowy małych domków i mieszkań dla warstw robotniczych, rzemieślniczych i dla niższych funkcjonarjuszów państwowych, — wyrządziła narodowi ogromne szkody. Kiedy się czyta takie Pamiętniki bezrobotnych, czy ankietę, przeprowadzoną przez Instytut Gospodarstwa Społecznego w 1927 r. odnośnie do warunków życia robotniczego — czy choćby pracę Ks. A. Wójcickiego o „Robotniku polskim w życiu rodzinnem — widzi się, w jak ogromnie uciążliwej sytuacji znajduje się cała wielka warstwa pracowników. Bo czy nie zakrawa na ironję nazwa „ogniska" tam, gdzie chodzi o jednoizbowe, wilgotne i nieraz bezsłoneczne mieszkanie, w którem „gnieździ się" 5 — 8 osób, gdzie w tej samej izbie ludzie gotują obiad, śpią, pracują, piorą, rodzą się, chorują i umierają?

„Z nory swej, pisze Ks. Wójcicki, robotnik czerpie uczucia nienawiści ku społeczeństwu i pracodawcy; przeklina w niej los własny i ten porządek społeczny, który zamknął go z całą rodziną w czeluściach nędzy i cierpienia, z którego nie może znaleźć wyjścia".— Wskutek przeciągającego się kryzysu, sytuacja już i tak ponura, jeszcze się pogorszyła. Poupadały spółdzielnie budowlane i mieszkaniowe, po których można się było czegoś spodziewać. Kredyty budowlane niedostateczne wobec ogromu zapotrzebowania utrzymują stan niezdrowego społecznego naprężenia.

Emigracja rozstrzygnie o losach świata.

Znany podróżnik Bol. Lepecki pisze:

„Do najważniejszych zagadnień przyszłości, niemniej może ważnych, niż kwestja rozbrojenia, względnie pokoju powszechnego, należy problem emigracji, inaczej — równomiernego zaludnienia powierzchni naszego globu.

Jak dotąd, panują w tej sferze stosunki,których inaczej nie można nazwać jak absurdalnemi. — W pewnych punktach kuli ziemskiej potworzyły się olbrzymie skupienia ludzi, duszących się z braku ziemi, pracy i środków wyżywienia, gdy jednocześnie leżą odłogiem olbrzymie przestrzenie, mające zaledwie po kilku mieszkańców na kilometrze.

Przy racjonalnem rozsiedleniu, według badań prof. Erwina Stranika, nawet w Europie jest jeszcze miejsce na 700.000.000 ludzi, w Azji, najgęściej zaludnionej — na 670 miljonów, w Afryce — na 2.700 milj., w Ameryce—na 3.300 milj. i w Australji—na 700 miljonów. Ogółem na kuli ziemskiej mogłoby mieszkać jeszcze 7.670 miljonów ludzi, gdy obecnie zamieszkują ją niecałe 2 miljardy.

Zarzut, iż kraje niezaludnione przeważnie zaludnione być nie mogą, gdyż mają, albo zbyt gorący, albo zbyt zimny klimat, nie wytrzymuje krytyki ze stanowiska obecnej nauki o ziemi. Możliwości zamieniania w kwitnące oazy nawet najdzikszych zakątków Sahary są nieograniczone. Historja wskazuje, że przynajmniej połowa tej przysłowionej pustyni w pierwszych wiekach po Chrystusie była spichrzem zbożowym Rzymu. Nie zmiany klimatu zamieniły ją w pustynię, lecz powstania Berberów oraz najazdy Wandalów i Arabów.

Uprawa tych gruntów wymagała duzo pracy, umiejętnych zabiegów, irygacji i t.d.; wszystko to stosowali i na tem się znali rzymscy koloniści, ale barbarzyńcy poniszczyli urządzenia, doprowadzające wodę, powycinali lasy drzew oliwnych i zamienili oazy w pustynie.

Ostatniemi czasy przypomniano sobie o tem i mniej więcej 30 lat temu rasa romańska, odzyskawszy panowanie nad wydartemi jej niegdyś obszarami i podbiwszy barbarzyńców, wzięła się do odbudowy tego, co oni zniszczyli.
Francuzi w Algierze, a za ich przykładem Włosi w Libji, rozpoczęli walkę z pustynią, budując drogi, wiercąc studnie artezyjskie i kopiąc kanały nawadniające. Być może, niedaleką jest już chwila, kiedy nawet Sahara stanie się jednym wielkim ogrodem.

Również możliwem byłoby zadanie uczynienia czarownej krainy z Amazonji, dżungli basenu Amazonki.

Zapowiedzi przedślubne.

Jan Klin, kaw. z Dobrowy Górn. z Martą Chramniakówną, panna z Lubczycy djec. Krak.: Feliks Feluś, kaw. z Anną Szczerbówną, panna oboje z Dąbrowy Górn.; Franciszek Wolski, kaw. z Anną Wawrzykówną, p z Dąbrowy Górn.; Czesław Duda, kaw. z Dąbrowy Górn. z Heleną Kowalską, p. z Sosnowca par. Pogoń; Dymitry Sadowski, kaw. z Elżbietą Zemowną, p. oboje z Dąbrowy Górn.; Antoni Slanecki, wdow. z Stefanją Lutyńską, p, oboje z Dąbrowy Górn.; Czesław Nasowski, kaw. z Genowefą Kwiecień, p. oboje z Dąbrowy Górn.

Śluby

Wacław Kaczorowski i Cecylja Łacic, Józef Malęga i Julja z Dziadów Dudek, Czesław Turczyński i Wacława Faba, Ignacy Patysiak i Janina Krawczyk, Franciszek Wacław Libiszewski i Bronisława Marjanna Dąbek, Adam Augustyn i Walerja Kędzierska.

Zmarli

od 4-II do 10-II-1936 r.

Genowefa Jurek, Stanisława Kudera, Stefanja Kudła, Stanisława Kępska, Lidja Matysiak.

Rocznice zgonów

od 8-II do 15-II-1936 r.

Marjanna Wdowik zm. dn. 8-II-1935, Roman Sztajmach zm dn. 9-II-1935, Zdzisław Marzec zm. dn. 10-II-1935, Marja Łucja Mołodecka zm dn. 10-II-1935. Stanisław Parys zm. dn.n11-II-1935. Bronisław Lasota zm. dn. 14-II-1935, Aniela Stojek zm. dn. 15-II-1935.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi.

Tadeusz Czesław Lorenc, Lucyna Marja Michalik, Krystyna Marja Ziarnicka.

Redaktor i Wydawca: Ks. Stefan Niedźwiedzki. Druk. „SZTUKA", Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 9